

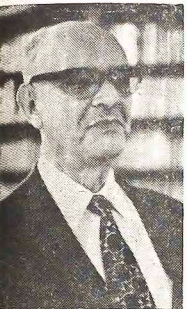


**TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
 "LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920**

KURYTYBA — 12 WRZEŚNIA (setembro) — 1978 — Nr 3.594 — (36 78)

Przeszkody na drodze MDB

Zanim doszło do wyboru kandydata w osobie gen.



CHAGAS FREITAS, dysydent partii MDB, obrany został gubernatorem stanu rioskiego. Arenisci gremialnie głosowali na niego. Jest już rzeczca pewna, że za Chagas Freitas pojście 40 embehistów rioskich, którzy głosować będą na gen. Figueiredo, nie zaś na kandydata MDB — gen. Euler Bentes.

Eulera Bentes, partia MDB straciła, choć trzy miesiące, skracając w ten sposób termin na swą kampanię wyborczą (do 15 października). A stało się to na skutek rozkładu wśród tej partii, gdy tzw. "moderados" popierali początkowo kandydata senatora Magalhães Pinto, zaś "autenticos" — generała Eulera. Dopiero gdy Magalhães Pinto wycofał swą kandydaturę, trzy czwarte delegatów MDB opowiedziały się za gen. Eulerem.

Na drodze MDB i jej kandydata na prezidenta piętrzą się wielkie trudności, jak np. 1) sprawa pozyskania kilkunastu arenistów-dysydentów; nie będzie to rzeczca łatwa, ponieważ arenisci, którzy głosowaliby na gen. Eulera tj. na MDB, straciliby swój mandat poselski (fidelidade partidária). W Kolegium wyborczym, by obrać prezidenta stanowią — MDB posiada 231 członków. By obrać prezidenta, MDB musiałaby uzyskać 208 głosów, czyli przysięgnąć na swą stronę 65 arenistów.

2) Nie ulega wątpliwości,

że większość wysokich oficerów (dowodców czterech armii i kilkunastu rejonów wojskowych) stoi po stronie gen. Figueiredo. Z tych faktów arenisci — dysydenci muszą się liczyć.

3) Ze swej strony rząd federalny czyni starania, by pozyskać dla kandydatury gen. Figueiredo tzw. odłam "chagistowski" — embehistów rioskich, który stoi w pełni przy wpływowym polityku Chagas Freitas w liczbie 40-50. To osłabiła pozycję MDB. 4) Ekipa gen. Figueiredo kierująca jego kampanią wyborczą nawiązała przyjazny rozmowy z deputowanymi ARENY, którzy w ub. roku popierali kandydaturę ówczesnego ministra Wojny — gen. Sylvio Frota. Wynikły rozmowy były pozytywne; oprócz jednego — wszystkich deputowanych zapewnił, że dąży swą głosy na gen. Figueiredo.

5) Realizacja wielkich wieców wyborczych przez MDB nie jest wskazana, ponieważ mogłaby ona wywołać niepożądane demonstracje, a co za tym idzie — ewentualne reakcje ze strony władz federalnych.

Tak przedstawiają się trudności MDB i jej kandydata gen. Eulera.

Wieści z Watykanu

Uroczystości związane z obsecjaniem władzy papieskiej przez Jana Pawła I wypadły bardzo imponująco. Poza stu i kilkunastoma kardynałami, którzy złożyli na ręce nowego Papieża wyrazy swej postępowania i oddania, widziano także wiele wybitnych osobistości jak np. króla hiszpańskiego — Juan Carlosa, króla belgijskiego — Balduno, prezydenta Argentyny — Jose Rafael Videla, wiceprezydenta USA — Walter Mondale, premiera Kanady — Pierre Trudeau, prezydenta Libanu — Elias Sarkis i kanclerza Brazylii — Azeredo da Silveira.

Uroczystości te były transmitowane przez telewizję do 48 państw, z czego można wywnioskować, że widziało

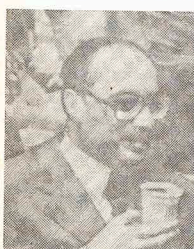
je ponad milion widzów. Podczas solennej Mszy św. Papież Jan Paweł I udzielił Komunii św. swemu bratu, siostrze oraz 20 członkom swej rodziny. Najważniejszym momentem było nalożenie na barki nowego Papieża (za paluszka — ródzą) stół z trzema krzyżami, symbolizującego autorytet papieski.

Znane już są główne wytyczne programu nowego Papieża, mianowicie: utrzymać uchwalił II Soboru Watykańskiego, dyscypliny kościelnej, ekumenizmu, jak również prowadzenie dialogu i kampanii o pokój w świecie. Odnośnie uchwalił Soboru, szczególną uwagę poświęcił jej kolegialności biskupów w rządzeniu Kościołem.

Oznacza to, że wszyscy biskupi odpowiedzialni są za losy Kościoła na całym świecie. Wyrazem tej kolegialności stał się Synod Biskupów w którym zasiadają przedstawiciele Powszechnego Episkopatu. Dotąd Synod Biskupów miał charakter konsultacyjny a głos decydujący miał Papież Paweł I. Obecnie udzielił głosy, że nowy Papież udzielił temu Synodowi większej prerogatywy (przywielił).

Nie brak głosów domagających się od nowego Papieża większej demokratyzacji w Kościele. Tymczasem nowy Papież już jako kardynał oświadczył dobitnie, że autorytet Papieża i Biskupów opiera się na woli samego Chrystusa.

Nie łatwo przenieść stolice



Paulo Salim Maluf

bernator paulistański zapowiedział przeniesienie stolicy São Paulo w 1989 roku na inne miejsce.

Paulo Maluf znalazł poparcie dla swego planu ze strony 104 prefektów (wzyskił ich jest 139). Idea ta nie jest nowa. Już w 1890 roku radca de Oliveira proponował przeniesienie stolicy paulistańskiej w głąb intertoru, zaś 10 lat wstecz gubernator Roberto de Abreu Sodre zamianował specjalną komisję, która miała opracować dokładny plan zmiany stolicy.

Nowa stolica administracyjna — rozumie się — byłaby oddalona od dzisiejszej o 150 km, i znajdowała się na wysokości 900 m ponad poziom morza. Miejscem nowej stolicy byłaby prawdopodobnie obecna miejscowość São Sebastião da Serra, a malowniczym krajobrazem.

Nowa stolica liczyłaby 830 tys. mieszkańców, w tym była by różnych funkcjonalnych, należących do 17 sekretariatów stanowych. Parafia należałoby do metropolii paulistańska liczy 10 milionów mieszkańców, a każdego roku przybywa jej 500

tys. nowych. Chodził więc o to, by powstrzymać ten ogromny rozrost obecnej stolicy w której życie staje się coraz to trudniejsze (brak mieszkańca i zajęcia dla nowoprzybyłych).

Nie brak głosów przeciwnych przeniesieniu stolicy na inne miejsce. Tak np. obecny prefekt miasta Orio Sebubet i sekretarz planowania Inz. Jorge Wilhelm twierdzą, że plan gubernatora Malufa jest mrzonką nie do zrealizowania.

Najpierw, że zmiana stolicy kosztowałaby kilka miliardów krucizerów. Dalej, że większość urzędników wolałaby dojechać do pracy, wracając na sobotę i niedzielę do São Paulo, że względu na rozliny które nie zgodzą się na zmianę miejsca zamieszkania. Wszystkie obecnie szosy asfaltowe prowadzą do São Paulo, stąd wielkie wydatki z nowymi drogami. Brak rozrywek kulturalnych w nowej stolicy (jak to sało w Brasili) będzie nową wielką przeszkodą.

Inni są zdania, że przeniesienie stolicy pozostanie tylko na papierze.

Nowy skandal w RFN

Parlament Niemiec Zachodnich zawiesił ostatnio niekiedy osę poselska Uwe Holtz należącego do partii Socjalno Demokratycznej (rządowej). Holtz podejrzany jest o działalność szpiegowską na rzecz państwa wschodniego. Wynik rewizji w mieszkaniu Holtza nie został ogłoszony.

Na czym polega ten nowy skandal? Oto niedawno oddał się w ręce CIA niejakaj Ino Paepca, jeden z trzech sekretarzy stanu rządu rumuńskiego, ściśle mówiąc — ministerstwa spraw wewnętrznych. Paepca niejednokrotnie towarzyszył premierowi Ceausescu w jego podróżach oficjalnych, z czego wynika, że należał do zaufanych osób premiera.

Otóż Paepca wyjawiał wiadomości amerykańskiemu, że w jednym z ministerstw gabinetu kanclerza Schmidta znajduje się wysoki urzędnik, który od dłuższego czasu uprawia akcję szpiegowską, przekazując ważne dokumenty jednemu z państw Bloku Wschodniego. Paepca nie znał nazwiska tego wysokiego urzędnika.

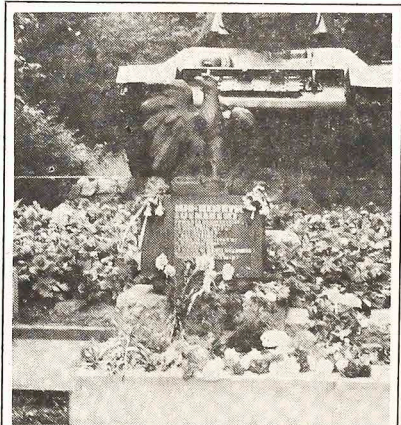
Podejrzenie więc padło na posia Uwe Holtz, który przysięgnął się bardzo z osobistym sekretarzem Egoną Bahr. Ten ostatni w imieniu rządu niemieckiego przeprowadzał

różne umowy handlowe z państwami socjalistycznymi. Stał Holtz miał wiele okazji do skontaktowania się z agentami krajów socjalistycznych.

Paepca zbłądził na Zachód w lipcu br. wykorzystując swą podróż do Niemiec Zachodnich, by w imieniu rządu rumuńskiego zakupić kilka rodzajów niemieckich typu Fokker, fabrykowanych w Bremen. Gdy znalazł się on w Kolonii, oddał się po kryjomu w ręce agentów CIA. Według jego wersji — w wydziale rumuńskim odbywa się wielka czystka w wyniku której 11 wysokich oficerów wydalonych zostało ze swych stanowisk.

Przypomnijmy tutaj, że kilka lat temu miał miejsce w RFN wielki skandal, który spowodował dymisję kanclerza Brandta. Okazało się bowiem, że osobisty jego sekretarz uprawiał szpiegostwo na rzecz Związku Sowieckiego. W związku z proponowaną przez Moskwę wymianą dysydenta Scharniewskiego za wysokiego szlęgię sowieckiego uwiecznionego w RFN — tym agentem miał być właśnie były sekretarz Brandta. Do wymiany nie doszło.

Czekajmy na wyniki dochodzeń wokół osoby posia Uwe Holtza.



Grób majora Henryka Sucharskiego, dowódcy małego garnizonu w Westerplatte (koło Gdańska), Bohaterska obrona tej placówki polskiej wprowadziła w podziw nie tylko cały Naród Polski, lecz także dowódców oddziałów niemieckich, które atakowały Westerplatte z lądu, od morza i z powietrza. Po kilkunastu dniowej obronie, gdy z zapasu pozostało tylko kilku żołnierzy i zbrakło naboju, mjr. Sucharski poddał się z honorem.

W KALEJDOSKOPIE

- ◆ **MOSKWA** — Na północnej Syberii odkryto ostatnio doskonale zakonserwowane szczątki mamuta o wielkich kłach. Uczeń przypuszczają, że obryzłynie to zwierzęta zginięły na skutek nagłej zmiany temperatury.
- ◆ **BRASILIA** — Prezydent Geisel wysłał na ręce Kongresu do zatwierdzenia projekt budżetu na 1979 rok swojej sumy 569 miliardów krucizerów. Największe wydatki przeznaczono na rolnictwo, oświatę i zdrowie publiczne.
- ◆ **MEKSYK** — Hugo Margain Charles, starszy syn ambasadora USA w Meksyku, został porwany i zastrzelony przez nieznanych przorywaczy. Dochodzenia policyjne nie wykryły dotąd sprawców tej zbrodni.
- ◆ **S. FRANCISCO** — Małżenka para terrorystów amerykańskich: William i Emily Harris przysięgnęła się do porwania Patricji Hearst 4 lutego 1976 r. Fakt ten może przyczynić się do uwolnienia Patricji z więzienia.
- ◆ **TOKIO** — Grupa uczonych japońskich, prowadząca od 5 lat badania nad niektórymi roślinami sprzodowanymi z Chin, wykryła ich wielką skuteczność w leczeniu choroby raka, przedłużając życie osobom dotkniętym tą chorobą.

Wizyty szefa Chin

Hua Kuo-feng, nowy lider Chin po zgonie Mao Tse-tunga, odbył ostatnio swą podróż dyplomatyczną do Rumunii, Jugosławii i Iranu. Podróż ta było pewno nie tylko przyjazna dla Moskwy, która uważa Jugosławie i Rumunię za swą "domenie".

Rosja usiłowała, jak widać, odizolować Chiny od reszty świata, lecz to się jej nie udało. Niedawno Chiny zawarły traktat pokojowy, z Japonią. To spowodowało, że Rosja ma obecnie dwóch postronnych i niewygodnych sąsiadów, którzy są zdolni sparaliżować jej ruchy na Dalekim Wschodzie.

Nowa rywalizacja między Rosją i Chinami zaostriżyła się w dawnych Indochinach: Moskwa bowiem wspomaga wojskowo Wietnam, podczas gdy Chiny stojał po stronie Kambodży. Te dwa państwa sąsiadujące o różnie komunistyczne walczą od kilku miesięcy o obszary stanowiące kość niezgody.

Wizyta szefa Chin w Jugosławii i Rumuni miałaby charakter raczej symboliczny

i moralny (podpisane mały umowy handlowych), natomiast podróż do Iranu miała na celu nawiązanie rozmów na temat przyszłego paktu w regionie Indochin i Iranu i krajami arabskimi. Pakkt ten miałby za zadanie bronić państwa Zatoki Perskiej przed niebezpieczną penetracją sowiecką.

Nikt już nie wątpi, że podписание traktatu pokojowego i przyjaźni między Chinami a Japonią był gestem antysowieckim. Wszystko wskazuje również na to, że w przyszłym roku dojdzie do nawiązania stosunków dyplomatycznych między USA i Chinami. Trudnym orzechem do zgryzienia dla Moskwy będzie bardzo możliwa pomoc Zachodu, by zmordzinozwać ekonomicznie i armie Chin.

Jedyną kartą w rękę Kremla jest podpisanie układu SALT-II, o który tak bardzo zabiegają Stany Zjednoczone. Dotychczasowe rozmowy na ten temat nie przyniosły pożądanego wyniku.

- ◆ **NOVA DELHY** — Okropne powodzie jakie nawiedziły ostatnio Indie spowodowały zgon wielu tysięcy osób, a strat materialnych trudno wprost ocenić.
- ◆ **TŁ-AYIV** — Rząd Izraela jest zdecydowany bronić chętniej w Libanie przed atakami oddziałów syryjskich, bombardując z powietrza zgrupowania syryjskie, gdyby do tego zaszła potrzeba.
- ◆ **MAMAGUA** — Prezydent Nikaragwy Somoza, na skutek ostatnich zaburzeń w kraju ze strony opozycji, skłania się do zmiany Konstytucji, by zmodyfikować prawa wyborcze i co za tym idzie — sformowanie nowych partii.
- ◆ **WATYKAN** — Papież Jan Paweł I wyznaczył już swych przedstawicieli na Generalną Konferencję Episkopatu Łacińskiego Amerykańskiego wyznaczoną na 12-24 października w Puebla (Meksyk). Tymi delegatami będą: D. Aloisio Lorscheider — przewodniczący Rady Episkopalnej, Ernesto Corripio Ahumada — arcybiskup Meksyku oraz D. Alonso Lopes Trujillo.

- ◆ **BRASILIA** — Kanclerz brazylijski Azeredo da Silveira wymienił otę oficjalną z rządami W. Brytanii, Holandii i Niemiec Zachodnich, zapewniając solennie, że Brazylia uszanuje warunki odnośnie się do wykorzystania wzbogaconego uranu dla swych siłowni atomowych: Angria II i Angria III.
- ◆ **BONN** — Ze źródeł niemieckich pochodzi wiadomość, że USA zwiększą na przyszły rok swą ciętywo w Niemczech Zachodnich o 8.200 żołnierzy, 719 czołgów, 914 tankietek i 210 tys. ton amunicji.
- ◆ **JOHANNESBURGO** — Zmarł 20 sierpnia br. prezydent Rep. Afryki Południowej — Nicolas Diederichs. Wyboru nowego szefa państwa odbędą się 29 września. Będzie to 4 prezydent tej republiki założonej w 1961 roku.
- ◆ **S. PAULO** — Byli doświadczeni serantiele: bracla Vilela Boas odwiedziła szkoły podstawowe, oprowadzając dzieci o zwyczajach i zwyczajach Indian różnych plemion, z którymi był w zażywym kontakcie przez kilkanaście lat.
- ◆ **WASZYNGTON** — Prezydent Carter, prezydent Sadat oraz premier Begin obradują już od 6 września w letniej rezydencji Cartera — Camp David — nad warunkami podpisania pokoju między Izraelem a Egiptem.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

56)

Zonia poczerwieniała i niecierpliwie poruszyła swoimi szerokimi biodrami.

— Mnie tam nie w głowie był ożenek, a Olga to przez te trzy lata drugi raz zdążyła iść za męża i owdowieć.

— Owdowieć? — Nie może być.

— Prawda, prawda — potwierdził Prokop. — Wysłaż za jednego tu kucharza. I pół roku z nim pożyła. Nie ma szczęścia do mężów.

Olga wyszczerzyła zęby:

— Teraz już na pewno żaden się ze mną nie ożeni.

Wilczur pogląskł po głowie Natalce, która stała tuż obok niego:

— Niedługo z córką będziesz miała kłopot. Trzeba będzie i ją za męża wydawać.

— Nie chcę za męża — rezolutnie zaprzestawała.

— Oż, durna — z przekonaniem oświadczyła stara Mielnikowa.

Wzrok Wilczura zatrzymał się na twarzy Donki, później przeszedł na Wasyła i znowu powrócił do Donki:

— A ty, Wasyl, widzę, że pomyślałeś o sobie?

Wasył poczerwieniał i nie mógł się zdobyć na odpowiedź. Donka się uśmiegnęła, a Prokop uważał za stosowne wyjaśnić:

— To moja daleka krewna, Donka Soleniówna. Sierota została w wieście, to ją i zabrałem. Żyje u nas, Natalkę uczy...

Zrobił pauzę i dodał:

— Bo kształcona.

— Kształcona? — uprzejmie zapytał Wilczur.

— Gdzie tam, proszę pana — swobodnie odpowiedziała dziewczyna. — Zaledwie skończyłam szkołę powszechną. Dwa lata byłam w gimnazjum. Uczymy się póki tatunio żył, a później wiadomo, nie było za co...

— I pewno — sentencjonalnie zauważył Witalis. — Bez pieniędzy nie ma nauki.

— A coż tu w okolicy słychać? jakie zmiany?

Teraz Prokop zaczął wylizywać systematycznie, kto umarł, kto się ożenił, kto wyemigrował.

— A córka leśniczego żyje? — zainteresował się Wilczur.

— Żyje, ale takie to i życie. Lżej być już było, żeby umarła, tylko kłopot rodzicom, leży i stęka. Już z niej same kości zostają.

— No, a doktor Pawlicki w Radoliskach mieszka?

— A jakże, tylko powodził mu się teraz dobrze. Ożenił się. Foltwark za żoną wziął, siedem wólk, nie było co. Samych krów osiemdziesiąt. Ziemia to nieważna, piaski, ale łąki ho, ho. I lasu dobry kawałek. Będzie ze trzydziści dziecięcin.

— A może i czterdziści — poprawił Wasył.

— Jak mówię, ze trzydziści, to trzydziści — rozniewiał się Prokop. — Od Czarnego Kamienia do Brodu będzie ci czterdziści! Zdumiałeś chyba, czy co?...

Dom ten, w którym mieszkał w Radoliskach wyremontował, białach pokrył. Żyje teraz jak pan. Własnymi koźmi do chorych jeździ.

— Ależ żona to od niego najmniej o dziesięć lat starsza — pogardliwie wydeła usta Zonia.

— To i co, że starsza? — obruszyła się na nią Mielnikowa. — Panna gospodarna, porządna, nie żona szałaja, co po wieczornych latach, a gospodarstwa nie patrzy.

Zonia wzięła się pod boki i zawołała wojowniczo:

— A niby kto się szałaja po wieczornych?

— A ty — wrzasnęła staruszka.

— Ja?... Ja?... Ze raz na rok pójde do szkoły...

— A nieprawda!...

— Cicho baby! — huknął Prokop szczerze oburzony — ot, czas znalazły na swoje babskie kłótnie. A do roboty! Co stoicie tutaj? Patrzcie, geby rozpuchy. Tfu!

Interwencja Prokopa podziałała błyskawicznie. Kobiety jak na komendę zabrały się do swoich codziennych zajęć. Stary Mielnik miał w swym domu utrzymać dyscyplinę, a jego autorytet nie osłabł z wiekiem.

(c. d. n.)

- Polonia Zagraniczna -

ARGENTYNA:

SPRAWOZDANIE TOW. ŚPIEWACZEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA

Podczas ubiegłej kadencji Towarzystwo liczyło 33 członków śpiewających chóru mieszanego. Odbyło się 38 prób chóralnych, oraz 20 prób Szóstki Zenskiej, "Czwórki Adama" i solistów.

Chór brał udział we wszystkich imprezach Związku Polaków, śpiewał na 11 Mszach św. w San Justo, w Bayzyle Śs. Sacramento na 50-lecie Związku Polaków, na Mszy św. za śp. Marsz. Piłsudskiego, Gen. Andersa, w Pılar w Domu Starców, na Mszy św. z okazji 50-lecia kapłaństwa O. Andrzeja Smolonia, między innymi.

Chór wystąpił także w teatrze La Salle podczas Uroczystego Aktu Jubileuszowego 50-lecia Związku Polaków, na małym koncercie w Domu Starców w Pılar, podczas obchodów 50-lecia kapłaństwa O. A. Smolonia, na Akademiiach w Capitalu, San Martin i San Justo. Oprócz tego, Chór śpiewał podczas ceremonii ślubnych swoich członków. Opracował nowy program, nauczył, dyrygował i akompaniował Prof. Adam Dyląg. Chór nauczył się 14 nowych pieśni, a zespoły i solisti wykonali razem 17 pieśni nowego repertuaru.

CHILE:

ZMARŁ PROF. ZYGMUNT SŁAWIŃSKI PIOTUCH

W dniu 26 maja br. zmarł nagle podczas pracy w bibliotece Narodów Zjednoczonych w Santiago de Chile prof. Zygmunt Sławiński Piotuch. Był on fundatorem "Escuela Socio-Económica Paralela". Pracował dla "CEPAL" - Cimsión Económica Para America Latina przy Narodach Zjednoczonych. Wykładał na Universidad Tecnica Nacional en Santiago de Chile. Pracował w el Instituto Nacional de Planeamiento de Chile. Brał czynny udział w opracowaniu planu "El Rio Bermejo - Argentina". W USA w California będzie otwarty uniwersytet imienia Z. Sławińskiego, zaprojektowany przez zmarłego z nowymi i rewelacyjnymi metodami nauczania.

Ostatnio została opublikowana książka profesora Z. Sławińskiego pt. "Economía Paralela". Prócz tego profesor Z. Sławiński pozostawił także szereg książek i rozpraw gotowych do wydania z dziedziny ekonomiczno-socjalnej i politycznej.

W książkach swych profesor Z. Sławiński zastawca system komunistyczny i ujawnia jego "fracaso" w zastosowaniu praktycznym. Pisał w języku hiszpańskim, angielskim i polskim.

FRANCJA:

PISARZ FRANCUSKI — PRAWNIKUJEM POLAKA

W Paryżu u Flammariona ukazała się książka pt. "Lettres aux chasseurs" (Listy do myśliwych) Autor jest, Paul Vialar, ma 79 lat. Jego matka, Genowefa z domu Nabelak, jest wnuczką Ludwika Nabelaka (1804 - 1883), który 29 listopada 18'40 brał udział w ataku na Belvedere, później zasłужł adiutantem gen. Jana Skrzyneckiego.

Po upadku powstania listopadowego Ludwik Nabelak wyemigrował do Francji, gdzie rozwijał działalność na terenie polskich stowarzyszeń emigracyjnych. Pisał rozprawy z dziedziny literatury i historii. Przełożył na niemiecki "Farysa", "Grzybę" oraz "Konrada Walenroda".

Prawnik Nabelak jest b. utalentowanym powieściopisarzem i laureatem kilku francuskich nagród literackich w Boulognesur-Seine. Piastuje m. in. godność prezesa Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji. Zajął to stanowisko po śmierci J. P. Palewskiego, adwokata i deputowanego, autora książki francuskiej o Mickiewiczu i Stanisławie Augustie Poniatowskim.

W. T.

W. BRYTANIA:

TEATR W MANCHESTER

Manchester jest jedynym polskim ośrodkiem, który regularnie sprówa na swią scenę zespoły teatralne zawodowe, półzawodowe i amatorskie przeważnie z Londynu — czasem z innych ośrodków polskich. Zwykle sala Domu Kombatantów jest szezelnie wypełniona, lecz organizatorzy (miejscowe Koło SPK) musza czasem do tych przedstawień dopłacać. Robią to bez żalu w przekonaniu, że przez teatr dostarczą swym wsódnarodowi wósciołowe przeżycia kulturalne.

W minionym półroczu Manchester sprowadził ctery zespoły teatralne z następującymi sztukami: dramat Brandstøttera w. "Dzień zgrozy" — wystawiony przez uczniów Polskiego Seminarium w Paryżu, dramat "Jeślienn deszcz" Reszczyńskiej-Stubińskiej (Teatr AKO, St. Bałłisztewo "Polka prosto z Kraju" (Teatr ZASP-u), a ostatnio dramat T. Rittnera "W małym domku"

USA:

UZNAJĘ I POPARCIE DLA OBRONCÓW PRAW CZŁOWIEKA W POLSCE

APEL O POMOC FINANSOWĄ

Uznanie i poparcie dla wszystkich środowisk, grup i osób prywatnych, prowadzących walkę o prawa człowieka i podstawowe wolności obywatelskie w Polsce wyraziła Dyrekcja Kongresu Polonii Amerykańskiej w specjalnej rezolucji uchwalonej na zebraniu w Detroit.

Rezolucja podkreśla, że ruch w obronie praw człowieka w Polsce obejmuje zróżnicowane środowiska robotników, intelektualistów, studentów, pisarzy, wychowawców, profesorów uniwersyteckich, naukowców itp. Reprezentując różnorodność wachlarz społecznych i politycznych punktów widzenia, ruch ten opiera się na zasadach demokratycznego pluralizmu, stawiążąc sobie za cel propagowanie zasady pełnego korzystania przez obywateli z praw obywatelskich i politycznych, gwarantowanych przez konstytucję PRL oraz międzynarodowe traktaty, których rząd PRL jest sygnatariuszem.

APEL O CZYNNE POPARCIE

Dyrekcja KPA apeluje do wszystkich organizacji polsko-amerykańskich oraz osób prywatnych o poparcie wysiłków tych grup przez zapewnienie im pomocy finansowej celem umocnienia im utrzymania i rozszerzenia ich działalności. Akcja zbiórki funduszy na ten cel prowadzona już jest w niektórych ośrodkach polonijnych. Należy spodziewać się, że apel Dyrekcji KPA przyczyni się do jej upowszechnienia, stając się wyrazem solidarności Polonii ze społeczeństwem w Polsce.

DZIAŁ POETYCKI

T. Lenartowicz.

Gdzie ja znajdę?

*Gdzie ja znajdę w cudzym kraju
Takie kwiaty, jak w tym gaju?
Takie brozy jak dzwiece?
Takie gwiazdy złotolice?
Takie chaty niskie, krzywe?
Takie pieśni samotniowe?*

*Gdzie ja znajdę w cudzym kraju
Takie wody, jak w rzeczu?
Takie cudne, dziwne stroje?
Takie buszcze i powoje?
Takie dęsiel białotulose,
W koszułnach, szusze bosc?
Takie bajki przy kadełki?
Takie śpiewy, że aniel!
Pewnie lepszych nie umieją,
Gdy się modlą i sny stieją?
Oj, nie znajduję nigdzie w świecie.*

Skała i kropla

*Jakieś zamiary suchałe:
Ty, miłka kropla wody, chcesz wydrzążyć skałę?
Reszka twarda opoka i diamnie spojrzela
Na krople, co spływala,
Kropla nie nie odpowiada,
Ale jak pada, tak pada:
I ślaskości dokazała
Że uległa kropli skała.*

St. Jachowicz.

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.

IMPORTADORES

ARAME FARPADO DE VARIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.

Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 22-2055 — 22-2133

Endereço Teleférico: "BENZILLP" — Caixa Postal, 102

CURITIBA — PARANA

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JOIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria
a PÉROLA

Rua 15 — 430
TELEFONES: 23-4475 e 22-5116

CURITIBA — PARANA

Sztucery powietrzne — Wosk pszcyczny i carnauba — Nasłona warzywne, kwiatów i pastewne i na trawniki - Jabłoskie i dunskie — Świdry motorowe — Pilniki - K. F. Tico-Hoo, drzewne i metalowe — Braçatinga - Nasłona cebuli — 1976 — zagraniczne — Organiki koncertowe — Chamiel — Elektryczne artykuły — Wyroby stalowe — Artykuły fryzjerskie — Wyroby dla żelaznictwa — Pompy wodne — rezne i elektryczne — Churrasqueiras — 10 gatunków — Obeggi zagraniczne i budowlane — Taśmy metalowe — 2 - 15 - 20 - 30 metrów — Saleta — Nawozy — Zamki — Pompy rezne do warzywa — Towary elektryczne — Artykuły do rybolowstwa — Druki kolczasty — Kuchniki gazowe i cegiel — Grzeje domowe — przemysłowe. Kartki mlane — Maszynny do cłcia włosów — elektryczne i rezne i do cłcia trawy.

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fone: 34-3741

80.000 Curitiba — Parana

KĄCİK RODZINNY:

Ze względu na kilka prób namalowanych przez Człelników, podajemy poniżej krótką historię obrazu M. B. Częstochowskiej.

Otóż obraz ten — według opinii rzeczoznawców — jest jednym z najstarszych — w całym chrześcijaństwie. Nikt dotąd nie potrafił ustalić ani nazwiska malarza, ani miejsca, ani daty jego powstania. — Ale dokumentalnie stwierdzono, że został on sprowadzony do Polski przez Zakon św. Pawła, Ojców Paulinów, w 1382 roku, a więc na 4 lata przed połączeniem Polski z Litwą i zaprowadzeniem w niej chrześcijaństwa.

Obraz ten był kilkakrotnie odnawiany, ale według rzeczoznawców, twarzą Matki Boskiej i Dziewięćki Jezus nie zostały dotknięte podziemi podcazas generalnej restauracji w 1430 roku (okres tycyński), kiedy to — jak czytamy w dokumentach hi-

HISTORIA OBRAZU MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

starych — nieznaną bandą sbrodnarzy napadła na klasztor o. Paulinów na Jasnej Górze i skradła obraz wraz z kosztownościami. Wówczas został on uszkodzony młotem czy innym ostrym narzędziem. Uszkodzenia te po dziś dzień są widoczne. Świętokrzacy — jak mówią zapiski z tego okresu — chcieli więc obraz w stronę granicy Śląskiej. Konie jednak stanęły uparcie i nie chciały ruszyć. Obraz upadł na ziemię i rozlał się na trzy części, ale sam wizerunek Matki Boskiej i Dziewięćki Jezus nie zostały uszkodzone.

Urzędowa koronacja obrazu, za zgodą Stołicy Apostolskiej, odbyła się na Jasnej Górze w 1717 roku. W 1782 — na 400-lecie sprowadzenia obrazu i przybycia do Częstochowy ojców Paulinów (zakon ten powstał w 1250 roku), odbyły się na Jasnej Górze wielkie uroczystości religijne, w których uczestniczyły dziesiątki ty-

siecy pielgrzymów z całego kraju, co na owe czasy było niezwykłym nienotowanym w kronikach. Podobnie potężne manifestacje religijne odbyły się w Częstochowie w 1617 roku, w 1882 — na 500-lecie klasztoru, oraz w 1956 — Paulinów, w 1917, 1933 oraz w 1956 w rocznicę 500-lecia ślubów króla Jankielicza, w których udział wzięło przeszło milion uczestników przybyłych z całej Polski.

Z dokumentów i zapisków wiemy, że pierwszy cud uświetnienia na Jasnej Górze notowany jest już w 1402 roku. W kaplicy, gdzie znajduje się obraz, na tych, których doznał uszkodzenia, zobaczył on znowu.

Są tam też, podobnie jak w Lourdes, kule, protezy i rozmaite pomoce, des, tule, protezy i rozmaite pomoce, używane przez kaleki i chorych, a po wyzdrowieniu pozostawione przez cudnych na pamiątkę i świadectwo cudownego uzdrowienia przez Matkę Boską Częstochowską.

Bisulfato de carbono — Cupinicidas — Galolas — Perla-maria — Palhas para cigarros — Cesalor — Chuveiro manual — Lampões a gás e a querosene — Contornas — Des-pedafatores — Máquinas de calcular — Rádios — Contadores — Pilhas etc. — Ferros elétricos e a gás para passar roupa — Escovas de aço rotativas — Bombas para pó e líquidos — Papel carbono — Grossas — Limas de importação — Lápis-cópia — Metros — max — Fumos 40 qualidades — Artigos para seleros — Artigos para pescaria — Bombas para churrasco — Alpacas — Prata dourada etc. Contadores de cachos — aparelha frutas — Formões profissionais — 20 qualidades — Tamancos — Fogarros a gás e a querosene — Rolos para pintura — Assobios para pássaros — Fregos — Vidros para conservas — Isqueiros até Cr\$ 3.800,00 — Magliclik — Caixa para ferramenta — Rapé — Oito mágico — Artigos para pescaria — Tinta quink — Escovas para enceradeiras — Peças para fogões — Afiação — Conservatos.

A LIBERTY

Saldanha Marinho, 148 — Fone: 34-3741
80.000 Curitiba — Paraná

Lavadoras de roupa Mueller, Real ou Wanke

(aquelas de madeira)
"As únicas que limpam roupa suja"



NÃO APODRECEM
NÃO ENFERRUJAM
NÃO ENGUÇAM

PREÇOS ESPECIAIS

GERHARD PETERS Com. e Repr.

Rua Dez. Westphalen, 391 — Centro
Caixa Postal, 906 — Fone: 23-4638
Curitiba — 80.000 — PARANA

Uśmiechnij się...

— Jeśli spotkam jeszcze tego lajdaka — mówi zdenerwowany człowiek do przyjaciela — to wybiję mu wszystkie zęby! Nie! Jedem mu zostawie!

— Dlaczego?

— Żeby wiedział, co to jest ból zębów!



— Dzięki Bogu — każdy oszczędný Szkot do sąsiada — mam genialną żonę. Za każdy raz, gdy zmienia wodę w akwariium, jemy przez dwa dni zupę rybną.



— Wyjdziesz pan za mąż za bardzo przystojnego bruneta — mówi wroźka — i pierwsze trzy lata będzie pan szczęśliwym.

— A po 3 latach?..

— Po 3 latach pan do tego się przyzwyczai.

— Czy nie chciałby pan zbadać mojego kożata — mówi klient do zegarmistrza — bo od jakiegoś czasu pieje rano o pół godziny za rychno.

EMERYTURA

Jak każdy wie, emeryt to człowiek już nie młody, nie pracujący, który co miesiąc idzie do wyznaczonego banku po odbiór swojej emerytury. Ale nie każdy wie, że określenie to pochodzi od łacińskiego słowa "emeritus", co znaczy dosłownie — zasłużony.

Emerytura nie ma w sobie nic z łaski, nic z dobroczynności. Jest tylko formą spłaty długu, jak państwo zaciągnęło w tych, którzy nam pracując przez długie lata. To wszystko, co w danym kraju istnieje, a więc: drogi, fabryki, przedsiębiorstwa, transport — to wszystko powstało na przestrzeni długiego czasu okresu, robione rękami ludzi pracy, z których wielu już nie może pracować i ma pełne prawo korzystać z owego "chleba dobrze zastuzonych" bo i tak nazwać możemy emeryturę.

Szkoro emerytura jest formą spłaty długu, to dobre obyczajnie w życiu społecznym, podobnie jak dobre wychowanie w życiu osobistym nakazują aby dług spłacić należycie bez krzywienia się i narzekania, a z uśmiechem i podziękowaniem. Zresztą jeżeli się dobrze zastanowić to system emerytury służy nie tylko do rozliczenia dawnych spraw, ale jest także swojego rodzaju inwestycją na przyszłość. Chodzi o to, że człowiek spokojnie żyje i lepiej pracuje, kiedy wie, że na starość, kiedy już sam nie będzie mógł na siebie zapracować, będzie mógł liczyć na system emerytalny, który być może nie zapewni wielkiego dostępu, lecz dlań niezawodnie i zapewni podstawowe warunki egzystencji.

W dodatku system pomysłany jest tak, aby podobnie jak w wypadku zaciągnięcia pożyczki, do najlepszej i wydatniejszej pracy przez całe życie. Wyrosł bowiem emerytura, jest więc zapłatą proporcjonalną do zasługi. Młody pracownik na ogół nie myśli jeszcze o swojej emeryturze, ale w starszy, żeby myśleć o swojej bieżącej pracy, a już automatycznie niejako będzie sobie zapewniał lepsze warunki na starość, co doceni dopiero po upływie kilku dekad. Poważnym problemem jest więc, żeby w każdym borykają się wszystkie kraje, żeby zapewnić wartości już przyznany emerytorem w miarę tego, jak zmieniają się warunki życia, a w tym ceny, które stale idą w górę.

Danuta Barbara Lasłowska

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY
odnośnie prenumeraty "Ludu", wpłaconych w sierpniu:

Felicio Wisniewski — Dom Feliciano	160,00
Leopoldina Szczeciński — Dom Feliciano	160,00
Bojona Chmelik — Dom Feliciano	120,00
Antônio Kleinowski — Dom Feliciano	160,00
Micodemus Kleinowski — Dom Feliciano	80,00
Mieczslaw Maciejewski — Dom Feliciano	160,00
Mieczslaw Borowski — Dom Feliciano	160,00
Estanislau Kaczmarek — Dom Feliciano	160,00
Reinaldo Gorniak — Dom Feliciano	160,00
Jose Obara — Mallet	160,00
Jose Szczyppkowski — Mallet	160,00
Estanislau Rachwał — Mallet	200,00
João Lewandowski — Mallet	160,00
Amélia Makloiki — Mallet	160,00
João Makiewski Sobrinho — Mallet	520,00
João Jurkow — Curitiba	160,00
Miguel Nawrocki — Erechim	160,00
Henrique Dembinski — Erechim	160,00
João Grzybowski — Erechim	160,00
Jan Wojcik — USA	528,00
Władysław Galarda — Curitiba	200,00
André Grochowicz — Curitiba	200,00
Ricardo Baldzik — Abranches	160,00
Eduardo Klossowski — Irati	160,00
Carlos Zapotyczny — Irati	160,00
André Dnyiewicz — Irati	160,00
Estefano Bielik — Irati	160,00
Tadeu Filus — Irati	320,00
João Kozak — Curitiba	160,00
Wacław Radwanski — Massaranduba	320,00
Eugenio Frydryczewski — Guarani das Missões	200,00
Luiz Jaroszewski — Guarani das Missões	160,00
Estanislau Ślebodziński — Guarani das Missões	160,00
Francisco Marczak — Guarani das Missões	160,00
Jose Poczwardowski — Guarani das Missões	160,00
Irene Trusz — Araucária	200,00
João Radomanski — Curitiba	200,00
Jakob Bonkowski — São Paulo	200,00
Ladislau Majewski — São Paulo	200,00
Zygmunt Wrobleski — São Paulo	200,00
Wacław Frederowicz — Rio de Janeiro	250,00
Londino Flenk — União da Vitória	200,00
Pedro Kanteluk — Curitiba	200,00
Helena Pankiewicz — S. Bento do Sul	200,00
Asilo S. Vicente de Paulo — Imbituva	400,00
Wacław Falkowski — Terra Roxa do Oeste	370,00
Hipólito Litka — Sant'Ana	160,00
Prof. Casemiro Mazur — Sant'Ana	200,00
Feliks Kuznicki — Curitiba	200,00
Rosa Fielinski — Curitiba	200,00
Henryk Gwardzinski — São Bernardo do Campo	200,00
Aloise Stabach — Contenda	160,00
João Ploszaj — Curitiba	200,00
Pe. Dylsau Kalisz — Assai	360,00

OFIARY NA "FUNDUSZ LUDU"

João Grzybowski — Erechim	40,00
Anastazja Rusak — Rio de Janeiro	200,00
Jan Duks — Rio de Janeiro	250,00
Wacław Falkowski — Terra Roxa do Oeste	100,00

Wszystkim szczerzym Ofiarodawcom serdeczne "Bóg zapłać".

KAMPANIA WERBOWANIA NOWYCH ABONENTÓW

REZULTAT SIERPNIOWY:

Ceslau Bystronski — agent — D. Feliciano — 1 nowy abonent.

Diękujemy serdecznie i prosimy nadal kontynuować "Kampanię".

Kuchnia Polska

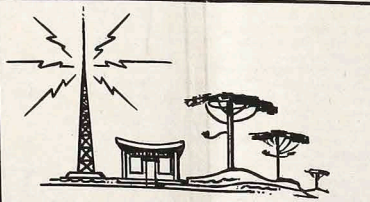
ZUPA NA POZECZANIU

150 g szczeniaw, 1 główka sałaty, 2 łyżki masła, 3 żółtka, sól, pieprz, grzanki z bułki.

Szczażać prażyć, usuwając ogonki liściowe, umyć, osaczyć. Sałatę oczyścić z polimanych zewnętrznych liści, podzielić na listki, umyć, a następnie wraz z szczeniawem drobno posiekać, dodać łyżkę masła i poddusić. Po 2 - 3 minutach duszenia dodać wrzącą wodę (4 szklanki), osolic, zagotować, odstawić, zaciągnąć żółtkami, dodać pozostałe masło. Przyprawić do smaku solą, pieprzem. Podawać bezpośrednio po przyjrzeniu w filiżankach z dodatkami grzankę z bułki pokrajanej w drobna kostkę.

Staropolskie przysłowia

- Jakbyś wszystko wiedział, to byś się wnet zestarzał.
- Lepszy funt rozumu, niż setnar dowcipu.
- I mądry mąż głupiej przy ziej, żrzednej żonie.
- Rozum — zdrzca ucieka, kiedy go najwięcej potrzeba.
- Grzeźność, uroda i męstwo rzadko wspólnie chodzą.



RADIO GAMBIJ

DA FUNDAÇÃO SÃO VICENTE DE PAULO
ZVE 1590 KHZ
Boa música, Clube dos Sócios, Tempo em Família, Música polonesa aos domingos das 15:00 às 15:30 horas. Homensgens, Anúncios — Avlivos e Recados para Amigos. 83.700 — Araucária — Pr. — Rua Dr. Julio Szlymanski, 20
Fone: — C. N. 0418 — 42-1132

O MELHOR EM PREÇO E SERVIÇOS



TEM DE TUDO PARA SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52 — 22-7947
FILIAL 1: R. Cons. Laurindo, 961 — Fones: 24-5374
FILIAL 2: R. João Negrão, 1748 — 23-4891

INDICADOR PROFISIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MEDICO

Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polytechnic Medical School — and Hospital
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 24-8494 — 14.º andar — conjunto, 1411 — Edifício BORGES do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 68-1180
CURITIBA — PARANA

Dentysta:

DR. MARIA E. BARANSKI KANIĄK
CIRURGIA DENTISTA

Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15:00 às 19:00 horas
MÓWI SIĘ PO POLSKU
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitala:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia — Termografia)
PREVENÇÃO DO CANCER GINECOLÓGICO
DR. CLÁUDIO FACIORNIK
EXAMES COM TIPO MARCADA — Fone: 32-3282
CASA DE SAÚDE FACIORNIK
PARTOS, OPERAÇÕES — Paraná
Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83

Advokaci:

DR EDWARD ZELAK
Zalatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, probotniczo i naturalizacje. Przewodząca inwentarze.
DR LEOPOLDO ANTÓNIO SOKOLOWSKI
Sprawy cywilne, kryminalne, inwentarze itd.
Pra. Pcs. Getúlio Vargas, 68
Tel.: 82-0868 — São José dos Pinhais — PARANA
Rua Emiliano Peretta n.º 11
— 4.º andar — Conj. 401 (Bic. Pav. Zacarias), Edif. Quilombos. Fone: 22-0278 — CURITIBA

FELIX GOLAS

CONTADOR
Registro de firmas na Junta Comercial, contratos, atos, tratados; declarações do imposto de renda.
Serviços de contabilidade em geral — conjunto 94 Paraná
Rua Cândido Lopes, 205 — 5.º andar — Curitiba
CURITIBA — Fone: 24-5313

ROMAN WACHOWICZ

Jedziemy do Polski

27)
Grupa zdyscyplinowana. Jej przewodnik wycieczki zjadł spisu dana, jeżeli ktoś się potrąca, podnosi się, palce, a garsonetka zapisuje i przynosi. Decyzję mają szybko bez grymasów.

Nasł sąsiedzi, Szwedzi i Rosjanie, spojyli śniadanie i odeszli. Pozostali Niemcy i dyskutują ceny towarów. My czekamy cierpliwie. Czy zbyt suta śniadanie zjuka? Może tyle ile wczoraj podali Amerykaninowi. Czekamy cierpliwie na mleko, kotlety, winiary, chleb, masło, konfitury. Aby ugasić wążek czościel upijamy kawę po kuścisku. Po połowie filiżanki stała się zupełnie zimna. Czekamy na paninę aby się zbliżyła i aby przypomnieć jej że czekamy. Czujemy, że uszy nam czerwienieją, ale nie od gorącej kawy, tylko z niezadowolenia, że tyle czasu tracimy. Skupiamy się do największej grzeczności i prostoty: Czy pan, uprzejmie proszę, coś więcej doda do tej kawy?

— Przepraszam bardzo, pan prosil tylko o kawę.

Pokazał się pan Lewandowski i był w dobrym humorze. Już zamówił w recepcji hotelu łakoskie. Recepcja nie może sprowadzić takówki. Tłumaczy się że to jest czas letni, wakacje, wycieczki krajowe i zagraniczne i wszelkiego rodzaju turyst, którzy pobijają ceny takawkarzom. Ale, wyjdzie panowie na ulicę, to na punktach zawsze spotkacie auto.

Wychozimy. Taksówki śmigają ale pozakojowane. Pół godziny "pracujemy" aby złapać "taksi", bo na punktach ani śladu z nich. Jedzie jedna wolna. Wyciążam obie reje; w jednej tece, w drugiej gazeta i krzyczę na głos: Hej, proszę stanąć!!!

Do poważnego oblacza Warszawy nie pasuje i wprost jest niedopuszczalne głośne nawoływanie. Gromada ludzi przy punkcie omiibusowym spogląda na nas; wyraźnie widać, że z poltowianem i na pewno ze współczuciem: Szkoda, jeszcze jeden stuknięty w głowę.

Szofer jednak o jakie 100 m przystanął. Podbiegamy. On zamyka samochód.

— Może pan z nami pojechać do Wilanowa?

— Nie widzi pan, że stanąłem w miejscu skąd nie zabrała się pasażerów...

— A dlaczego?

— Nie jestem zobowiązany się tłumaczyć i odjechać.

Wracamy do hotelu. Z recepcji telefonują do prywatnych taksówkarzy. Jest. Przyjeżdża Genek. Genek to miody prywatny taksówkarz. Jedzie chętnie do Wilanowa. Zna wszystko i wszystkich. Opowiada i o sobie: ma średnie wykształcenie; w Polsce jest bardzo dobrze, tylko trzeba zabiegać, bo samo nie przychodzi. Pieniądże należy oszczędzać, aby kupić nową takowskę itd.

Wilanów to rezydencja króla Jana Sobieskiego licząca blisko 300 lat. Leży w cichym gaju nad Wisłą na dalszym przedmieściu Warszawy. Zamek i wieści nic. Ale wszystkie co tutaj kiedyś należało do zamku jest odnawiane o jakiś czas i każdy skrawek muru, basenu czy stajni zachowany jest z wielką pieczołowitością. Nad samym zamkiem państwo trzyma pieczę. Pozostali w dobrym stanie krany wodne z kunsztownymi amorkami, którymi cedono wodę dla koni. Na miejscu ujeżdżania koni dzisiaj istnieje ogród wysadzony kwiatami w różne desenie. Zamek jedną stroną oparty jest o mały dopływ Wisły. Całość z zamkiem to perła historyczna, to jedyny prywatny pałac monarchy w Europie świetnie zachowany do tej pory.

Próbujemy zwiędzić wnętrze zamku, prawdziwe muzeum, ale służba oznajmia, że dzisiaj muzeum jest nieczynne. Na legamy, że jesteśmy z Brazylili, że taka okazja chyba więcej się nie nadarzy, więc chcemy koniecznie dzisiaj. Odzwiertna wzywa kierowniczkę zamku. Kierowniczka uprzejma, ale ubolewa, że dzisiaj jest dzień do robienia porządków w całym gmachu — darujcie panowie.

Darujemy, ale krążymy na okolo wspaniałego zamku i podziwiamy jego kunsztowną budowę; okien, portali i różnych ozdób zamku danej epoki. Przez olbrzymie szklane okno widzimy głowę Jana Sobieskiego, potem jego białego konia na którym siedzi i miażdży kopytami Turków pod Wiedniem.

— Aby wszystkiego nie traścić — mówi pan Lewandowski — sfotografuj Sobieskiego przez szybę. Sobieski przez szybę stał się nie fotogeniczny, bo do tej pory fotografia nie wyszła. Tuż po wyjściu z ogrodów Zamku widnieje kolorowa tablica z napisem: Kawiarnia Hetmańska.

— Panowie, napijemy się hetmańskiej kawy. Trzeba podkreślić, że pana Glenka — szofera traktujemy jak towarzysza podróży. Z początku się wzbierał, ale w końcu uległ naszej prośbie. Jest to letnia kawiarnia pod gołym niebem z dwoma balkonami do obsługi. Stojki i krzesła z wikliny poustawiane na podwórku. Kolo stołów sporo gruchającej młodzieży. Śladamy przy stoliku na słońcu. Służba nie spieszy się do obsługi. Nam należy na czasie, aby przy filiżance kawy nie traścić pół godziny czasu. Podchodzimy do pięknej obsługi w kostiumach i bereclkach jak na letnisku.

(c. d. n.)

RZECZY CIEKAWY I PRAWDIWY

120.000 TON SPRZĘTU WOJSKOWEGO

Sowieckie statki i samoloty dostarczyły w bieżącym roku 120 tysięcy ton sprzętu wojskowego 12 państwom afrykańskim.

Według wiadomości otrzymanych przez wywiad amerykański na dostawy sowieckie składały się: broń malokalibrowa, samoloty, helikoptery, czołgi, pojazdy wojskowe różnego rodzaju oraz niewielkie jednostki morskie.

Najwięcej sprzętu sowieckiego otrzymała Etiopia, bo 61 tys. ton. Dostarczonych przez 36 statków i 59 samolotów transportowych. Liczni instruktorzy — sowiecy i kubańscy szkolą armie etiopską, która obecnie uchodzi za najsilniejszą w czarnej Afryce.

Libia otrzymała 30.000 sprzętu sowieckiego, a Angola — 18 tys. ton. Sowieci dostarczyły też sprzętu w mniejszych ilościach: Algierii, Beninu, Czadowi, Gwinei, Gwinei-Bissau, Mali, Mozambikowi, Tanzanii i Zambii.

W zamian za wielkie dostawy sprzętu wojskowego Sowieci liczą, że otrzymają od Etiopii bazy morskie w portach Assab i Massawa nad Morzem Czerwonym. Sowieci posiadają taką bazę w somalickim porcie Berbera. Gdy jednak Moskwa zaczęła popierać Etiopie, rząd somalicki zlikwidował poparcia Etiopii w walce z Somalią o Ogaden. Somalijscy zostali wyparci z tej prowincji etiopskiej.

Wiadomości Sportowe

◆ Klub Vasco sprzedał reprezentacyjnego pomocnika Dirceu meksykańskiemu klubowi America za sumę 8 milionów kruczerów. Dirceu od dłuższego już czasu nosił się z myślą o opuszczeniu macierzystego klubu.

◆ Kierownictwo Klubu Fluminense skontraktowało dwóch dobrych piłkarzy od Santa Cruz z Recife: Nunes i Fumanchu, płaćąc za nich 11,5 milionów kruczerów. Jest to suma astronomiczna, lecz pamiętać należy, że klub ten sprzedał Rivelina zrytualnie Arabii Saudyjskiej za sumę 20 mln. kruczerów.

◆ Vasco da Gama otrzymał z rąk Dirceu, na zamiar skontraktował reprezentacyjnego bramkarza Leão należącego do Palmeiras. Dobry napastnik Toninho pozostanie nadal w Palmeiras, ponieważ żaden z wielkich klubów nie zdecydował się na skontraktowanie go, ze względu na wysoką cenę — 7 milionów kruczerów.

◆ Szachowe Mistrzostwa Świata rozgrywane jest w Filipinach między Korsznovem (znajdującym się na Zachodzie), a sowieckim mistrzem Karpowem. Ten ostatni po kilkunastu remisach ma na wygraną trzy partie.

◆ Dyrekcja Klubu Botafogo (z Rio) ukała 4 graczy — m. in. Paulo Cesar — za to, że podczas tournée w Europie domagał się od swych kierowników pensji ekstra na wet do meczu przegrane. Kara ta polegała na ich zawieszeniu od gier na kilka dni oraz na potrąceniu im 40 procent z gazy miesięcznej.

KORAN NAGRANY NA TAŚMY I PŁYTY

Koran, święta księga islamu została po raz pierwszy nagrana na płytę i taśmę magnetonową w ponad 30 językach i dialektach. Niezwykła ta inicjatywa jest dziełem pewnego przedsiębiorczego Hindusa z Bengladesu, zamieszkałego od lat w Londynie.

Muhammad Zakaria, który jest jednocześnie znanym producentem filmów i płyt twierdzi, że spośród ponad 850 milionów wyznawców islamu na świecie, większość nie umie czytać lub nie zna języka, w którym napisane jest to arcydzieło literatury arabskiej. Angielską wersję Koranu zakupiła już londyńska firma płytowa CBS.

PRYWATNI "SZERYFOWIE"

We Włoszech rośnie prywatna armia strażników i agentów, chroniących przed porwaniami. Ich liczbę ocenia się już na 85 tysięcy, a coraz liczniejsze firmy prywatnych detektywów zarabiają miliony na strachu oywateli.

Prywatni "szeryfowie" są dwa razy lepiej płatni niż policjanci, nie licząc ekstra gratyfikacji, a ponadto reklamują się hasłem: "nam wolno strzelać, polić". O tym jak to wygląda, są kłopoty bez obawy świadczą fakt, że w czasie strajku prywatnych strażników w Mediolanie obrabowano w ciągu jednego dnia siedem banków.

Do wynajęcia są też "karteladies" czyli specjalnie przeszkolone dziewczęta, które chronią między innymi

bogate damy przed porwaniami w czasie zakupów czy wycieczek po mieście. Niektóre hotele włoskie reklamują się posiadaniem własnych "goryli" dla ochrony swoich gości.

ROSJA — KRAJEM UPRZYWILEJOWANEJ KASTY

Statystyki sowieckie są najbardziej zakłamane na świecie. Ale nawet z zarysów statystyk wynika, że 10 procent ogółu pracowników Sowieców pobiera 40 procent ogólnych zarobków. Te 10 procent posiada 80 procent prywatnych samochodów i 90 procent wiliłi ulropowych. Dane te są zabezpieczone z opracowań rosyjskiego speca od tych problemów. Illi Zlemcowa. Oto, co pisze (w znacznym skrócie):

Przeciętny dochód 90 procent ludności radzieckiej wynosi 50 rubli miesięcznie na osobę. Natomiast w rodzinach pracowników aparatu partyjnego, to znaczy superelit, miesięczny dochód na osobę dochodzi do 161 rubli. Dochód członka rodziny oficera wynosi 147 rubli miesięcznie.

Superelita, czyli wyżsi urzędnicy partii, stanowią tylko 2 procent ogółu najemnych pracowników, ale ich zarobki wynoszą 8,2 procent globalne, sumy wypłacanej ludziom pracy.

Miesięczne pobory nie są jedynym dochodem człowieka w ZSRR. Ludzie ci otrzymują też tzw. "dodatek kremowski", wypłacany od czasu wielkiego głodu w r. 1921 w postaci produktów, a od 1931 zamieniono ten dodatek na gotówkę.

W praktyce jedyny "dodatek kremowski" wart jest od r. 1931 cenę rubla gramu złota. Tak więc, gdy posiadacz tego dodatku przychodzi do specjalnych sklepów postępując się kuponami "dodatku kremowskiego" płać cenę zupełnie inne od normalnych.

OPINIE O KARZE ŚMIERCY

Instytut Gallupa przeprowadził w Stanach Zjednoczonych badania opinii publicznej w sprawie stosowania kary śmierci za zbrodnie. Z badań tych wynika, że 62 procent ludzi godzi się na karę śmierci za morderstwa, ale w wypadkach innych zbrodni badani wypowiedzieli się przeciw karze śmierci. Chodzi tu o takie zbrodnie jak grabież, porwanie i zdrada kraju. W odniesieniu do tych trzech zbrodni wyniki badań zarysowały się jak następuje:

Gwałt — przeciw karze śmierci 56 procent;
Porwanie — przeciw karze śmierci 52 procent;
Zdrada — przeciw karze śmierci 50 procent.

Raport Gallupa podkreśla, że obecnie nastawienie opinii publicznej wobec kary śmierci jest mniej więcej takie same, jakie zostało zanotowane w badaniach kilka lata temu. Z badań wynika, że kobiety są bardziej skłonne do sprzeciwiania się karze śmierci, z wyjątkiem spraw o gwałt.

Casas Ling MODAS FEMININA

A PRIMEIRA EM LANÇAMENTOS.

PRACA ZACARIAS, 70

— CURITIBA —



O T O

NOVOŚCI

Z OSTATNICH DOSTAW, KTÓRE MOGĄ BYĆ IDEALNYM UPOMINKIEM

NA KAŻDĄ OKAZJĘ

DLA KREWNÝCH I BLISKICH W POLSCE

Aparaty telefoniczne	\$ 10.00 — \$ 12.00
Lódowki	\$ 79.00 — \$ 249.00
Odkurzacze	\$ 41.00 — \$ 70.00
Froterki	\$ 45.00 — \$ 55.50
Pralka automat., 14-progr.	\$ 175.00
Pralka turystyczna	\$ 67.00
Prasownica elektryczna	\$ 46.00
Kuchnia gazowa	\$ 91.00
Kominek elektryczny	\$ 68.00
Kec elektryczny	\$ 27.00
Televizor kolorowy na licencji R. C. A.	\$ 460.00
Televizor kolorowy "Rubin" lub "Elektron"	\$ 420.00

Ponadto w dużym wyborze radia, magnetofony, telewizory czarnobiałe, kalkulatory elektroniczne, rowery, żelazka, wentylatory, roboty kuchenne itd.

Zlecenia przyjmują autoryzowani deazery oraz

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE. SOUTH
NEW YORK, N. Y. 10003

333 N. MICHIGAN AVE.
CHICAGO, ILL. 60601

EMPRESA LAPEANA LTDA.

TRANSPORTES COLETIVOS

AGENCIAS: Guaratuba — São Mateus do Sul — Lapa
AGENCIA - SEDE: Estação Rodo-ferroviária, Box 49 e 50 — Fone: 22-0824
ESCRIÇÃO: Avenida Silva Jardim, 465 — Fone: 24-5574
ENCOMENDAS: Avenida 7 de Setembro, 2.143 — Fone: 23-0201 — Agência

Estar MÓWI SIĘ PO POLSKU

OFICINAS: Av. Silva Jardim, 465 — Fone: 22-8004

CURITIBA

PARANÁ

HILAIRE BELLOC

W lipcu br. przypadał 25-lecie śmierci wielkiego przyjaciela Polski, Hilariego Belloc'a (1870 - 1953).

W 1928 roku Hilary Belloc pól-Franцуз, historyk, esejista, pisarz i poeta angielski odbył swą podróż do Polski. Towarzyszył mu Edmond Warre, z wykształcenia botanik. Towarzyszyli im dwaj wycieczniacy i jeden kierowca, który miał duże wycieczki pięknej architektury i kłopotki szkieletowe. Wycieczki zostały później reprodukowane w książce pt. "Return to the Baltic" (1938). Każdy prawie szkic ma datę, według której jeszcze dziś można dokładnie ustalić dzień pobytu Belloc'a i jego przyjaciela w każdym polskim mieście, jakie zwiedziali.

Jest wśród nich szkic klasztoru jasnogórskiego z datą 10 września 1928 r. Częstoścownie była bowiem głównym celem ich podróży. Belloc z podziwem już dawno odkrył w monachach "niewygasły jeszcze płomień chrześcijańskiej rygorystyki" i pięknie ją wyraził w swojej "Balladzie do Matki Bożej Częstochowskiej", której kopie, oprawna w czarne ramki, zawieszil w klasztorze na ścianie po prawej stronie cudownego obrazu.

O ich pobycie w klasztorze jest wzmianka w liście Belloc'a do Mrs. Raymond Asquith, pisanym w Toruniu 20 września 1928 roku.

APOSTOŁAT MODLITWY

RYM — Apostolat modlitwy zaleca modlitwy w intencji rodzinnego kleru w młodych Kościołach. Mamy się modlić nie tylko o wystarczającą liczbę tubylczych powołań katolickich zapewniających stałą opiekę duszpasterską, lecz także o to, aby ci którzy zostaną przez Boga powołani, przeżyli życie pobożne i w pełni oddali się na służbę Chrystusa.

W tym celu należałoby ich wzmocnić i podnieść. W tym celu należałoby im udzielić pomocy, w postaci księży i zakonników, którzy nie tylko byliby w ich otoczeniu, ale i w ich sercach. Chrystusowi, prowadząc powołanych, należałoby im udzielić pomocy i udzielić im modlitwy.

Od samego początku Kongregacja d/s Ewangelizacji Narodów podkreśla potrzebę kształcenia tubylczego kleru dla lokalnych Kościołów. Zaleca ona stałe misjonarstwo, aby skłonił tubylczy młodzieńcza, która zastąpi kleryków przyjezdnych. Wspólnota może być uważana za Chrystusa, w pełni dopiero wtedy, gdy posiadają i będąc tubylczy hereditarni i własny kler. Rodziny kleryków przybywa z zagranicy, a w krajach, które niedawno uzyskały niepodległość silnie zaznacza się nacjonalizm i poczucie "tożsamości".

Z tego, że rodzimy kler jest potrzebny zdają sobie sprawę kandydaci do stanu kapłanського z terenów misyjnych. Wynika to z licznych listów otrzymywanych przez Papieża Dzieła Misyjne św. Piotra Apostoła, które wspomagają seminaria i seminarzystów na misjach.

ZE SWIATA KATOLICKIEGO

MANIFESTACJA KATOLICKA W MANCHESTER

Każdego roku pod koniec czerwca odbywa się w Manchesterze duża manifestacja katolicka w formie procesji po ulicach śródmieścia, w której biorą udział wieloletnie parafie starej wiary. Każda z trzydziestu kilku miejscowych parafii stara się wystąpić jak najokazalej. W tej manifestacji nie brakuje nigdy polskiej parafii.

Efektownie przedstawia się zwykle również wielobarwna grupa ukraińska, (w tym roku nie wzięła niestety w procesji udziału) oraz polska i włoska z ogromną rzeźbą Matki Boskiej, przetranej w dziesiątki wianek kwiatów.

W roku bieżącym grupa polska przedstawiała się bardzo okazałe. Na czele szli ministranci z krzyżem, chorągwy w strojach, potem bardzo liczna rzesza dzieci i śląskich, prowadzących krakowskich, łowickich, goralskich i śląskich, prowadzących przez grono nauczycielek, 40-osobowa grupa harcerstwa z flagami i harcerszymi przedmiotami, płm. Z żabiny i hm. I. Krawczyka nadawała właściwy rytm maszerującej parafii.

Zakończenie procesji odbyło się na placu Sądu Okręgowego, gdzie bp. Salfourus ks. T. Holland wygłosił przemówienie, wywołając o dochowaniu wierności Chrystusowi, oraz udzielił wspaniałym bogostanę, udzielił tysiąców katolików w cotocznej procesji dowódził przeżyci ich parafii w Manchester.

KOŚCIOŁ W AZJI

W wywiadzie udzielonym Radu Watykańskiemu, arcybiskup Manili dr. Jaime Sin mówił na temat Kościoła w Azji. "Wprost krepuje się przynajmniej do 25 milionów, a w niektórych kontynentach azjatyckich katolików jest tylko 58 mln. Nie wiem jaką będzie przyszłość Azji, ale nie możemy przestać pamiętać o przywróceniu jej do katolicyzmu. Konieczne jest także wprowadzić ordyby chrześcijańskie w kontekst społeczny i kulturalny poszczególnych narodów."

W SKROŚCIE

Obecnie istnieją trzy organizacje katolickie w dziedzinie środków przekazu społecznego. Miedzy a r o d o w a Unia Katolickiej Prasy — (UICP), Międzynarodowa Katolicka Organizacja d/s Kinematografii. Współpracują one z ONZ, a zwłaszcza z UNESCO.

Na Wybrzeżu Kości Słoniowej na cześć milionów mieszkańców większość, bo ponad czterdzieści milionów stanowią animiści, mułmanów jest ponad 1 milion. Katolicy w liczbie 700 tysięcy mają 8

OKULARY
BIŻUTERIA
ZEGARKI

CARL R. RAEDER
CURITIBA



Rua Riachuelo, 147

NA 24-TĄ NIEDZIELĘ ROKU
(Ewangelia według św. Mateusza 18 (21-35))

✕
Wtedy Piotr wysunąwszy się naprzód powiedział: Panie, ile razy mam przebaczać memu bratu, gdy zawińi wobec mnie? Czy aż siedem razy? A Jezus odpowiedział: Nie mówię, że aż siedem razy, lecz aż dziewięćdziesiąt siedem razy. Dlatego też królstwo niebieskie podobne jest do króla, który chciał się rozliczyć z swymi sługami. Kiedy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który był winien dziesięć tysięcy talentów. A ponieważ nie miał z czego oddać, Pan kazał go sprzedać razem z żoną, z dziećmi i ze wszystkim, co miał, i zapłacić dług. Wtedy sluga wó rzucił się przed nim na ziemię i prosił go mówiąc: Panie, miłocierność nade mną, a oddam ci wszystko. I ulitowawszy się nad nim, właściciel puścił go i podarował mu jego dług. A wychodząc sluga wó spookał jednego ze swych towarzyszy, który był mu winien sto denarów; chwycił go i począł go dusić mówiąc: Oddaj wszystko, coś winien. Wtedy ten upadł na ziemię i błagał mówiąc: Miei cierpiwość nade mną, a oddam ci wszystko. Ale on nie zgodził się; poszedł, wrzucił go do więzienia i zamierział trzydzić go tam, dopóki nie spłaci swego długu. A jego towarzysze, widząc to, bardzo się zasmucili. Poszli do swego pana i opowiedzieli mu wszystko. Wtedy kazał tamtemu przysię i powiedział: Slugo niedobry, darowałem ci cały twój dług, ponieważ miłościwie prosiłeś. Czyci i ty nie powinienes być ulitować się nad tobą? I rozgniewawszy się pan, jak ja ulitowałem się nad tobą? I rozgniewawszy się pan, jak ja ulitowałem się nad tobą? I rozgniewawszy się pan, jak ja ulitowałem się nad tobą? I rozgniewawszy się pan, jak ja ulitowałem się nad tobą?

W miłości nieobudnej (2 Kor. 6:6)

Oburzym się na postępowanie służi ewangelicznego i słuźnie. Ale to my sami właśnie jesteśmy nim. "Wszystko tedy cokolwiek chcecie, aby wam ludzie czynili, i wy im czyncie" (Mt. 7:12).

Nadużywałmiś dobroci Bożej, wpaśli w dług, nie wykorzystując daru Jego miłoty od Boga, przez pianistwo, rozpuste i niesprawiedliwość. "Cóż to słyszę o tobie? Zdad sprawę z włodarstwą twego" (Łk. 16:2).

Bóg nam przebaczył, jak onemu dłużnikowi ewangelicznemu, bośmy zawrócili na dobra drogę przez odrodzenie w sakramencie Pokuty. "Wstanie i pojde do Ojca mego" (Łk. 15:18).

A jednak nadal mamy złe nastawienie do drugich. "Boże, dzięki ci, że nie jestem jak inni ludzie; drapieżni, niesprawiedliwi, cudzozińcy" (Łk. 18:11).

I dlatego zmienimy swie ujemne nastawienie do drugich, złączając poprawę od siebie, jak mówi Boski Zbawiciel: "Lekarzu ulecz samego siebie".

nie mówny nigdy źle o drugich. "Nie uwielajciezcie bracia jeden drugiego" (List 4:11). Nie podpatrujmy drugich. I śledząc go, wysłali szpiegów, którzy udając sprawiedliwych, mieli go podchwycić w mowie" (Łk. 20:20).

Leż przed wszystkim przed dobroć serca gąmy słowem i krytyki wszystkim i wszystkim. Wszyscy bowiem w wielu rzeczach upadamy "Jeśli ktoś w słowie nie uchylił, ten jest meżem doskonałym" (List Jakuba 3:2).

Tylko wtedy, jak nam Bóg odpusci nasze przewiniecia, jak oddzielnie modlimy się w pacierzu. "I odpusć nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom" (Mt. 6:12).

Ks. W. S.

AUTO MECÁNICA LONDRINA
DE
GETULIO THADEO OSTROWSKI

MECÁNICA DE AUTOMÓVEIS EM GERAL.
PINTURA E LATÁRIA.

Rua João Negroá, 1.820 — Fone: 23-4844
Curitiba — Paraná

FALA-SE EM POLONES

WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI WIĘŚCI Z POLSKI

POLSKI PRZYRZĄD DO BADAN MÓZGU

Na zasadzie pomysłu dr Romana Mazurka z Bydgoszczy zbudowano nowy, dotychczasowy w świecie zupełnie nieznany przyrząd do badań mózgu. Nazwano go dość pretensjonalnie encefaloumremem.

Encefaloumrem (EVM) jest to urządzenie pozwalające na ocenę zmian objętości i tetanizacji mózgu metodą nie powodującą żadnych zaburzeń pacjenta.

Analiza zapisu EVM pozwala określić czas i intensywność działania leków wpływających na obrzęk mózgu i przepływ mózgowy.

Oceny zmian objętości mózgu dokonuje się przez cykliczne mierzenie odległości mózgo-czaszka. Do pomiarów tych użyto przetwornika pomiarowego, który składa się z emitora światła zimnego oraz detektora fotoelektrycznego. Wynik w postaci cyfrowej zapisany jest na taśmie papierowej, przy pomocy drukarki. Ostatnio użyto EVM — dodatkowym — z dużym powiększeniem do selekcji sportowców — wyczynowców. Sprawdzono również, że EVM jest bardzo pomocny przy lokalizacji krwaków.

Oryginalna polska aparatura interesująca się podobno zagranicze placówki medyczne.

KAROL BUNSCH — 80 LAT

Niedawno Karol Bunsch, jeden z najpopularniejszych współczesnych autorów polskich powieści historycznych, święcił osiemdziesiąte urodziny.

Jego cykl powieści o wczesnych dziejach plastycznej Polski — "Dzikowy skarb", "Ojciec i syn", "Imiennik" i "Wawelskie wrocze" — cieszy się od wielu lat niesłabnącą

poczytność wśród krajowych i zagranicznych polskich czytelników, młodych i starszych.

Również inna seria książek Bunscha o sławotnych czasach za panowania Filipa II Macedońskiego zdobyła sobie nie tylko popularność ale i ponadto uznanie historyków, znawców tej mało opisywanej epoki.

HLAKOWICZOWNA

Światowa poetka polska — będąca dla czytelników poetyckim w polskiej literaturze kobiecej między Konopnicką i Pawlikowską — kożącym najbliższych tygodniach 86 lat życia. W związku z urodzinnymi poetki wydano w kraju prawie pełny wybór jej wierszy, ukażący dorobek poety od debiutu ("Karowe loty" w 1912, aż po jej ostatnie wiersze publikowane w 1972, 50 lat twórczości! Tematyką ostatnich wierszy Hlakowiczowej jest refleksyjna i tryczna. Krakowski "Przełot" cytuje jedną ze zwrotek ostatnio drukowanego wiersza Hlakowiczowej:

"Nie podpatrzył mądry przechodziąc dzień, ze leciały przez palec, co dzień chwile, których się nie odkupić".

PROCHY T. KANTELBACHA PROSZĘ NA POWĄŻKACH

Na ementarzu Powązkowskim w Warszawie złożono prochy Tadeusza Kantelbacha i jego małżonki Zenaidy w grobowcu rodziców, zmarłych w Sławosławiu, niedoconych w odstępie kilkuletnim, przewłoka do Warszawy Janina Kantelbach (Nina Polan), zna aktorka scen amerykańskich.

20 LAT LOTÓW ANGLIA — POLSKA

Brytyjskie Linie Lotnicze obchodziły 20 rocznicę uruchomienia bezpośredniego polaczenia pomiędzy Wielką Brytanią a Polską. W ciągu tego czasu nastąpił ogromny wzrost ruchu pasażerskiego. Dziś British Airways przewożą w sezonie dziesięćkrotnie więcej pasażerów, aniżeli przed 20 laty, w tym samym czasie więcej lotów zwiększyły się przeloty na trasie Warszawa — Londyn, wykonywane przez samoloty "Lotu".

Zaczęło się od dwóch lotów tygodniowo. Dziś British Airways zwiększyły w sezonie letnim liczbę lotów do sześciu tygodniowo, a "Lot" uruchomił także sześć połączeń bezpośrednich do Londynu oraz jedno dodatkowe w dni wtorkowe w Berlinie. Mimo to samoloty na trasę Warszawa — Londyn odlatują z Okęcia przeważnie z kompletnym pasażerów.

WARSZAWA W HISTORII

Znany historyk krajowy, Stefan Kleniewicz, ogłosił książkę pod tytułem "Warszawa 1975 - 1914". Wykład dziejowy Warszawy został podzielony w książce na trzy części: lata 1795 - 1831; lata 1832 - 1864 i lata 1865 - 1914. W ten sposób zostały specjalnie wydobyte dramatyczne wydarzenia z dziejów Polski, których bądź to "teatrem", bądź też órdkiem najwyższych reakcji publicznych, była Warszawa. Te wydarzenia — to ostatni rozbiór Polski; powstanie listopadowe; powstanie styczniowe; okres przyniewolenia i pracy od podstaw w Warszawie; wybuch pierwszej wojny światowej i świat niepodległości.

PRASA POLONIJNA

W kraju ukazała się ciekawa książka Andreja Paczkowskiego pt. "Prasa polonijna w latach 1870 - 1939. Zarys problematyki". Studium to obejmuje w zwięzłym stylu podstawową problematykę prasy polskiej w różnych krajach świata z uwzględnieniem Związku Radzieckiego, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Książka jest podobno pasywnie czytana przez wielu tysiąca emigrantów, którzy dla każdego, kogo obchodzi sprawa polskiej emigracji, ale także i czytelników nowej i najnowszej historii polskiej emigracji.

Książka jest niestety niemal niedostępna w kraju. Wydano ją bowiem (czytelniku, nie pisarz!) w minimalnym na krajowe stosunki nakładzie jednego tysiąca egzemplarzy. Chcąc dotrzeć do tej książki, trzeba szukać jej poprzez biblioteki i wypożyczalnie.

BUDOWA LINII KOLEJOWEJ LIS

Szerokotorowa linia Hrubieszów — Katołwiec, nazwana Linia Hutniczo-Śląską, ma być oddana do użytku w najbliższym roku, ma być wykonana już przed końcem przyszłego roku. Jest to pierwszy odcinek o długości 202 kilometrów, który weszły do granicy sowieckiej do Moskwy. Najtrudniejszy odcinek o długości 50 kilometrów w pobliżu Białgorzy, oraz most na Sanie w rejonie Stalowej Woli.

Most na Bugu budujeja Sowiety we wspólnym zakresie, zaś w budowie całej linii polska strażniczo uczestniczy. Jest to także strategiczne znaczenie, ponieważ polska strażniczo uczestniczy w budowie linii i polską strażniczo.

POLÔNIA INGRESSA NO CLUBE EXCLUSIVO



Miroslaw Hermaszewski, 1.º cosmonauta polonês

Um voo especial tripulado, mesmo além da camada estratosférica, não surpreende mais a ninguém. Tornou-se um acontecimento comum, hoje em dia, se bem que tais incursões não sejam feitas com regularidade como fazem as empresas comerciais aéreas.

Não produz mais o impacto sensacional como o foi o voo histórico do primeiro astronauta, o russo Jurij Gagarin, ou a inédita deslida na Lua dos americanos Neil Armstrong e Edwin Aldrin, nos últimos minutos do dia 20 de julho de 1969,

conduzidos até aquele satélite pela nave Apollo 11. Com esta façanha os norte-americanos recondiziram a humanidade a uma nova pré-história, após milênios de progresso tecnológico.

A proeza dos astronautas americanos foi tamanha que para certa gente menos esclarecida não passou de uma história fantástica, uma história para crianças, dando origem a incidentes pitorescos, como foi o caso (comentado na imprensa) de um simpório nordestino patricio que, ao ouvir a sensacional notícia narrada pelo filho sobre a conquista da Lua pelo homem, de dizer-lhe o menino ter a professora contado aos alunos que dois homem desceram naquele astro e passearam na sua superfície, indignado:

— Tu num vai mais pra escola onde ensinam bobagem, meu filho. Onde se viu dizer tamanha asneira pras crianças?

Para gente simples, já acostumada com o lançamento de satélites artificiais com os periódicos voos orbitais, e preocupada com os problemas diários de sobrevivência, o último voo realizado pelos soviéticos nos primeiros dias de julho no conjunto "Salut-6", "Soyuz-29" e "Soyuz-30", com fins experimentais científicos, foi recebido com naturalidade, senão com indiferença.

Para os poloneses, todavia, este voo teve um grande significado histórico e científico eis que a Polônia acaba de ingressar no exclusivo clube de conquistadores e pesquisadores do sistema astral.

No dia 5 de julho, após um voo de 8 dias e 8 noites ao redor da Terra, desceu no solo da União Soviética a nave "Soyuz-30", tripulada pelo piloto-cosmonauta russo Piotr Klimuk e cosmonauta — pesquisador polonês — maior piloto — Miroslaw Hermaszewski, que acabaram de realizar no espaço uma série de experiências tecnológicas e médico-biológicas, programadas pelos cientistas e especialistas russo-poloneses. Grande parte das pesquisas eram relacionadas com o problema da criação de condições favoráveis para assegurar as formas básicas de vida durante os voos cósmicos de longa duração.

O sucesso foi tanto maior, sabendo-se que muitas experiências cósmicas e aparelhos experimentais foram executados pelos especialistas poloneses. Esta foi mais uma prova do elevado nível de ensino na Polônia.

Os estudos cósmicos exigem novos inventos, novos métodos de criação, aumentam os conhecimentos médicos, psicológicos, e permitem conhecer das alturas orbitais os fenômenos desportados na natureza terrena.

Um olhar sobre a Terra de fora permite elucidar muitos enigmas científicos e resolver vários problemas econômicos. O insubstituível aparelho para essas observações é o olho humano.

Podé isto parecer inverossímil, entretanto o cosmonauta percebe muito mais cores e matizes do que o mais sensível filme. A percepção humana e a transformação de fatos e por mais aperfeiçoados que sejam. Isto se deduz de um simples fato: o homem, ao contrário dos aparelhos — mesmo os mais perfeitos e sofisticados — pensa e sente.

Hermaszewski e Klimuk observavam a nossa Terra com atenção e diziam seguidamente que era bela — azul e dourada. Retornaram com esta imagem nos olhos. Sobre esta beleza, que só pode ser perpetuada pela paz, certamente a humanidade deverá ser concentrada na preservação desta beleza para sempre. E será isto possível, com todo o egoísmo, a ganância e incompreensão dos homens? Que Deus ilumine o ser humano, antes que seja tarde demais...

Crédito Rural recebe Financiamento complementar

O Banco Central encaminhou na semana passada, às 152 instituições financeiras vinculadas ao Sistema Nacional de Crédito Rural as normas para a concessão do financiamento complementar ao custeio agrícola, às taxas normais do mercado financeiro. O Banco Central, através da Circular n.º 391, admite que um produtor pode obter, junto à mesma instituição, o adiantamento de crédito rural para o custeio e ainda o complementar, nos casos de operações acima de 230 mil cruzeiros. O vencimento dos créditos deverá coincidir na instituição oficial e no setor privado, e o penhor das safras, conforme decisão do Conselho Monetário Nacional, nos adiantamentos

suplementares obedecerá ao seguinte esquema: na operação de Cr\$ 230 mil a Cr\$ 575 mil, poderá haver a penhora residual de até 45 por cento do valor estimado da coléita; a de Cr\$ 575 mil a Cr\$ 1,15 milhão, dez por cento e na superior a Cr\$ 1,5 milhão, 12 por cento da safra estimada.

Por outro lado, o ministro Mário Henrique Simonsen, da Fazenda, culpou a seca, que afetou os produtos agrícolas no início do ano, como a grande responsável pelo déficit registrado na balança comercial, que no mês de julho último foi de 78.926 mil dólares e que até o final do ano deverá ser de 700 a 800 milhões.

Além das condecorações concedidas pelo governo polonês ao astronauta Miroslaw Hermaszewski, por decreto de 5 de julho de 1978, o governo soviético outorgou-lhe do mesmo modo uma alta condecoração, em obediência ao documento transcrito abaixo:

"DECRETO DO PRESIDÍUM DO CONSELHO SUPREMO DA U. R. S. S. sobre a concessão do título de Herói da União Soviética ao cidadão da República Popular da Polónia, o cosmonauta-pesquisador Miroslaw Hermaszewski. Pela bem sucedida realização do voo cósmico no conjunto orbital pesquisador-científico "Salut-6" — "Soyuz", bem como pelo heroísmo e bravura demonstrados, concede-se o título de Herói da União Soviética com a entrega da Ordem de Lenine e medalha Estrela de Ouro ao cidadão da RPP, o cosmonauta-pesquisador Miroslaw Hermaszewski, ao LEONID BREZNEW — Presidente, M. GEORGADEZ — Secretário. Moscou, Kremlin, 5-7-1978".

Dissera eu, em outra crônica, que os poloneses se fazem presentes em todos os empreendimentos, em todos conclave e movimentos, sejam de natureza que for, desde que a finalidade seja a de valorizar o homem, de dignificá-lo, de enobrecê-lo. A participação da Polónia nas boas causas já é tradicional. E embora seja relativamente uma nação pequena, sua participação é de destaque.

E justo pois que os poloneses se orgulhem de um irmão que obteve êxito na missão cósmica. E mais orgulhosa e eufórica sentiu-se a mãe do cosmonauta, Kamila Hermaszewska, que acompanhou pela televisão o comportamento do filho dentro da nave espacial. Durante uma entrevista disse: — Estou feliz e orgulhosa. Em momento algum duvidei de que Mirek prestaria com êxito este difícil exame cósmico. Ele sempre saiu-se bem em todos os exames que prestou.

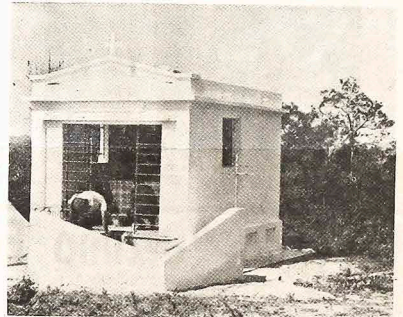
A D. Kamila enviou o seu, ficando com o pesado encargo de criar os 7 filhos. Três deles são pilotos-aviadores.

Thadeu Kruel

CONVITE

22 DE OUTUBRO DE 1978
BÊNÇÃO DA CAPELA (MONUMENTO) DO PE. PEDRO HAIDA SVD.

PARÓQUIA DE S. JOÃO BATISTA — S. JOÃO DO TRIUNFO — PARANÁ



PROGRAMA

Dia 22 de outubro, às 9,00 horas — procissão na Igreja matriz ao cemitério.

Às 10,00 horas — bênção da capelinha que o povo construiu como Monumento ao seu Vigário de outrora. Em seguida, haverá Santa Missa Concelebrada por D. Walter Michael Ebeier, bispo de União da Vitória, pelo Pe. Superior Provincial dos Padres do Verbo Divino e outros sacerdotes, pela alma do inesquecível PE. PEDRO HAIDA e por todas as almas dos que estão sepultados neste cemitério.

Às 12,00 horas — na Gruta, haverá: churrasco, ganhães, bebidas, saladas, doces etc.

ORGANIZADORES

Sr. João Antunes Ferreira e sua equipe — Caixa.
Sr. Virgílio Paulo Tomachewski e sua equipe — churrasco.
Sr. Luciano Micharki e sua equipe — bebidas.
Sra. Vanda Antunes e sua equipe — ganhães.
Sr. José Maria Grácia e sua equipe — bolos.
Sra. Natália Dombroski e sua equipe — saladas.
Sra. Luzia Lara e sua equipe — pastéis.

COLABORADORES: Serão todos os confrades e amigos do Pe. Pedro Haida.

O lucro das vendas será em benefício da Paróquia de São João Batista da cidade de São João do Triunfo. Ficaremos honrados com sua presença pelo que desde já agradecemos.

PE. VIGÁRIO E COMISSÃO.

HOLANDESES INVENTARAM

Máquina branqueadora e refrigeradora de verduras

A companhia Enbe BV (Industrietrein, Asperen, Holanda), está vendendo uma máquina destinada a higienizar e refrigerar verduras. Nesta máquina, as seções branqueadora e refrigeradora são colocadas uma sobre a outra, o que limita o espaço de instalação requerido.

A limpeza é levada a efeito por um sistema de aspersores. As hortaliças chegam à unidade branqueadora por um transportador de grade, colocado pouco acima do nível da água do tanque. A água é aquecida por uma serpentina de vapor, e mantém-se automaticamente em temperatura constante.

Acima do transportador está montada a armação com os bicos aspersores. Uma peneira giratória, disposta no sistema circulador de água, continuamente remove as impurezas da água de enxague que é então bombeada de volta à instalação rociadora. A peneira impede o entupimento desta última e ao mesmo tempo mantém limpa a seção de branqueamento. O sistema de rocio lava as verduras de cima para baixo, permitindo um bom contato destas com a água.

No final, o transportador da máquina de branquear faz as verduras passarem por uma tremonha que allimanta a unidade frigorífica. Na primeira etapa, as verduras são submetidas a um ventilador centrífugo para injeção de ar na água, o que permite intenso resfriamento. Na segunda etapa, o produto continua sendo refrigerado exclusivamente por água.

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE
do WYBORU
PIENIADZE ALBO PACZKI WOLNE OD CIA
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.
Praça João Mendes, 42, 10.º andar — Conjunto 109
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP. 01000 — SÃO PAULO
Caixa Postal, 3959

Casa Vermelha

Artykuly Żelazne, Naczynia Kuchenne, Druty, Sprzęty Aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do Przemysłu i Rolnicze, Materiały Elektryczne i Sanitarne, Śruby, Płyty, Słatki Druciane, Oleje, Farby i Pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasłona ogrodowe.

Eurico Fonseca Ferragens Ltda.

ZALOZONA W ROKU 1948
IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENES, 143 — Caixa Postal 56 — Telefones: 23-3366 — 23-4208

Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo da Igreja da Ordem)

C.G.C. 76490838/0001-72 — Inscr. 10108876/G

CURITIBA

PARANÁ

FERRAGENS HAUER LTDA.

AGORA TAMBEM NA RUA MATEUS LEME, PARA MELHOR SERVIÇO.

Ferragens - Ferramentas - Metais não-ferrosos

Fundada em 1888

R. José Bonifácio, 66 - R. Mateus Leme, 705

Missões em Araucária:

A Festa que se realizou... nos corações

A Paróquia de Araucária - Paraná viveu, nos meses de julho e agosto, momentos de intensa renovação espiritual por ocasião da realização das Santas Missões. Após uma profunda preparação, através da pre-missão, com o levantamento geral da paróquia, com as novenas preparatórias e com a propaganda levada a efeito pela Rádio Cambiú, cartazes, faixas e programas todo o povo, melhor conscientização, pode desfrutar das bênçãos e graças das Missões.

Desde o dia 2 de julho até o dia 13 de agosto, os Missionários Vicentinos acompanhados de alguns seminaristas (estudantes de Teologia) deslocaram-se até as comunidades do interior, dos bairros e da própria sede da cidade para levar a Palavra de Deus à todas aquelas pessoas do bom povo de Araucária.

As Missões vêm sofrendo, ultimamente, várias adaptações e modificações para melhor atender às necessidades próprias da Evangelização e para poder atingir melhor ao povo de Deus.

Deus. Na paróquia de Araucária, principalmente na periferia da cidade, foram feitos vários centros de Missão, e isso foi possível, graças à colaboração de pessoas já conscientizadas cristamente. Em capelas, barracões ou depósitos de batatas, escolas ou mesmo em sociedades, o povo frequentou e participou mais do que o previsto. Realmente, foi um sucesso as Missões ali realizadas.

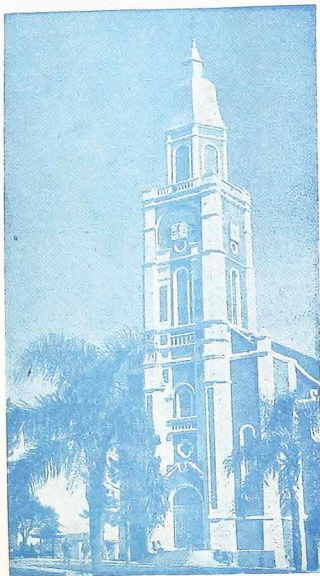
Infelizmente, o povo não pode fazer uma festa como esperava no dia do encerramento, pois, choveu muito e fez um forte vento naquele dia. Mas, convém ressaltar aqui que o importante nas Missões não é a festa externa, mas sim aquilo que acontece interiormente no coração de cada um, a conversão das pessoas para Deus. Assim mesmo, a Igreja Matriz esteve superlotada, congregando aproximadamente três mil pessoas que rezaram e cantaram de uma maneira bem fervorosa.

Antes de apresentar os resultados em números, quero aqui, em nome de todos os missionários, agradecer e ressaltar o importante trabalho e dedicação do Padre Euzébio Spisla, o vigário atual e do Pe. Pedro Sperl. Também lembrar o eficiente apostolado dos coordenadores e auxiliares dos grupos de Novena junto às famílias e deixar o nosso MUITO OBRIGADO, suplicando as mais copiosas bênçãos de Deus para todo o povo de Araucária, tanto do interior como da cidade.

Um agradecimento especial à Rádio Cambiú pela grande e eficaz divulgação das Missões.

VEJA QUANTA GENTE CONFESSOU E COMUNGOU

Embora, somente Deus pode avaliar o que de fato se passou em cada coração e quais foram os reais frutos e benefícios das Santas Missões, vamos apresentar uma resenha com a qual você ficará sabendo quantas pessoas aproximaram-se do Sacramento da Confissão e quantas receberam a Cristo na Eucaristia.



O encerramento, devido às chuvas, deu-se na Igreja Matriz Nossa Senhora dos Remédios.



Os andores com a imagem de Nossa Senhora exerceram uma função muito importante de concentrar a atenção e ajudar melhor a devoção e a oração nas novenas preparatórias das Santas Missões. Durante as Missões permaneceram no local onde o povo se encontrava para rezar e ouvir as pregações.



Nos centros maiores, os missionários utilizaram-se de microfones e outros aparelhos para melhor transmitir a Palavra de Deus.

Comunidade	Confissões	Comunhões	Grupos de Refeição
Campo Redondo	178	517	14
Campina das Pedras	164	426	7
Campestre	317	520	11
Campina das Palmeiras	94	245	3
Tietê	359	1.220	5
Guaiúvira	467	1.520	23
Rio Abaixo	278	720	14
Espigão Alto	45	180	3
V. Boqueirão	75	270	6
Pazendinha	61	80	3
Praça de Esportes	164	420	14
Capela do Seminário	256	1.470	15
Jardim Iguaçu	50	250	10
Costeira	170	460	3
Onças	243	560	7
São Sebastião	196	695	13
Estação (São Sebastião)	327	850	17
Sociedade Operária	474	1.585	21
Matriz	1.361	4.300	44
Total	5.279	16.150	259

MISSIONÁRIOS

Estiveram pregando Missões em Araucária (além da paróquia) os seguintes missionários vicentinos: Pe. Cláudio M. Kos, Pe. Pedro Greboge Filho, Pe. Inácio Arendt, Pe. Marcelino Leken, Pe. Ladislau Serzysko, Pe. Mário Litwin, Pe. Juca e Pe. Ênio da Paz.

Missionário: Pe. João

Lançado "Dizimo Empresarial" para socorrer os necessitados

A Mitra da Arquidiocese de Curitiba acaba de instituir a Fundação Assistencial e Educacional Nossa Senhora da Luz, entidade que pretende ampliar e agilizar a ação social da Igreja Católica. Presidida por Dom Pedro Fedalto e administrada por um grupo de empresários, a "Fundaluz" atuará como captadora de recursos junto ao empresariado de Curitiba, cobrando deste sua participação mais eficiente nas várias obras sociais que a Arquidiocese mantém.

Como o Estado, a Igreja está presente no universo da problemática social, engalada e tendo o homem como centro das suas preocupações. Mas tal qual o Estado, sente a Igreja a sua ação social e carente na quantidade. O que se faz,

faz-se bem; mas faz-se pouco, perante o muito que há por fazer. Sentindo essa carência, um grupo de empresários, após várias reuniões e muito trabalho, optou pela criação de uma entidade sob forma de fundação. Esses leigos entendem que há necessidade de despertar a consciência, daqueles que dispõem de recursos, para a necessidade de se responsabilizarem, numa proporção maior, pelos encargos de caridade e de fraternidade, que se confundem com o interesse mais imediato e emergente de preservação da paz, da evolução e da segurança da própria comunidade.

COMO SERÁ

Integram a primeira diretoria da "Fundaluz", além de Dom Pedro Fedalto (presidente) e Dom Albano Cavallin (vice-presidente), os empresários Abílio de Abreu Neto (1.º secretário), Leo Francisco Leone (2.º secretário), João Alfredo Bley Zornig Filho (1.º tesoureiro), Tobias de Macedo Filho (2.º tesoureiro). O Conselho de Curadores é também presidido por Dom Pedro Fedalto e tem como membros Alcindo Fanaya, Guilherme Lacerda Braga Sobrinho, Arnaldo Alves de Camargo Filho, Celso Figueiredo Freire e Edmond Patuch.

A "Fundaluz" arrecadará contribuições mensais de empresas, dedutíveis do imposto de renda, formando um fundo patrimonial cujos resultados serão investidos, segundo os seus estatutos, "em assistência social, moral e educacional em favor dos menos favorecidos e necessitados, desenvolvendo atividades de cunho caritativo e filantrópico".

Na prática, a fundação pretende dar vulto maior aos recursos aplicados nas obras sociais da Igreja na Arquidiocese de Curitiba, hoje quase todos originários do Poder Público, acrescentando-lhes as doações empresariais. O Conselho de Curadores administrará esse fundo, procedendo os investimentos e o repasse às entidades conforme critérios de prioridade.

OBRAS DA IGREJA

Lutando com dificuldades, e achando sua ação quantitativa deficiente, a Igreja mantém, na Arquidiocese, uma creche, o Asilo São Luiz (com centenas de orfãos), a Casa do Pequeno Colégio (para deficientes físicos e mentais), a Casa da Doméstica e o Lar Nazaré (para orientação da mulher e de populações faveladas), o Albergue São João Ba-

tista (que não vence receber quantos procuramos para o prato de comida) e dezenas de obras menores, mas igualmente meritorias, funcionando junto às paróquias. A ação de trabalho ainda maior, para atender ao imenso número de problemas sociais que acompanham o crescimento populacional e o êxodo rural que hoje ocorrem no Paraná.

OUTRAS EXPLICAÇÕES

Dentro de um ano, a contar do próximo dia 15, setenta por cento do capital a ser acumulado pela Fundação Assistencial e Educacional Nossa Senhora da Luz — começará a ser destinado às diversas obras sociais mantidas pela Arquidiocese.

Preve-se que, inicialmente, cerca de 200 empresas poderão contribuir com a Fundaluz através de quantias mensais entre Cr\$ 500,00 até (ou superior) a cinco mil cruzeiros, mensalmente e descontáveis do imposto de renda. O restante, ou seja, 30 por cento, ficará como capital de reserva, segundo Dom Pedro, para suprir eventuais dificuldades decorrentes da conjuntura econômica. A iniciativa, entretanto, passa a criar o "dizimo empresarial", o que não implica, porém, que contribuições particulares recebidas pelas paróquias deixem de existir.

Durante esse tempo, o capital poderá ser aplicado, por exemplo, em letras de câmbio, sendo que em casos de enchentes ou outros fenômenos climáticos, a previsão é de que o capital imediatamente se que venham a ter prejuízos. A situação surgiu há aproximadamente dois anos, na tentativa de se contrair respaldo financeiro para continuidade das obras sociais, atualmente mantidas graças à cobertura proporcionada por tes de campanhas.

A Fundaluz arrecadará as contribuições voluntárias de empresas, por meio de uma comissão especialmente constituída, formando um fundo patrimonial "cujo capital será investido, segundo seus estatutos, em assistência social, moral e educacional em benefício dos menos favorecidos".

"O Conselho de Curadores administrará esse fundo, procedendo os investimentos e o repasse às entidades conforme critérios de prioridade". Uma das idéias é ampliar o serviço de atendimento em albergues, por meio de plantões médicos. Atualmente o auxílio destinado às obras sociais é insuficiente, em função do êxodo rural e do crescimento populacional e do êxodo rural.



Lançado oficialmente, no último dia 4 de setembro, o assim chamado "Dizimo Empresarial" certamente irá dar melhores condições de atendimento social e promocional às pessoas mais necessitadas.

SETEMBRO - MÊS DA BÍBLIA

"DEUS PEDE A PALAVRA"